



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Joanna Lemańska (przewodniczący)

SSN Elżbieta Karska

SSN Janusz Niczyporuk (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa P.
w P.

przeciwko Prezesowi Urzędu Komunikacji Elektronicznej,
z udziałem zainteresowanego F. S.A. (dawniej: I. S.A. w P.),
o ustalenie warunków dostępu do nieruchomości,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 29 listopada 2023 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6 lipca 2021 r., sygn. VII AGa 872/19

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od P. w P. na rzecz F. S.A. 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia wyroku P. w P. tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej (dalej: „Prezes UKE”), na mocy decyzji z 19 czerwca 2015 r., Nr DRI[...] (dalej: „decyzja” lub „decyzja Prezesa UKE”), wydanej na podstawie art. 28 ust. 1 w zw. z art. 139 ust. 1 pkt 3 i ust. 4 ustawy z 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne (tekst jedn. Dz.U. 2022, poz. 1648 z późn. zm., dalej: „p.t.”) oraz art. 104 § 1 k.p.a. w zw. z art. 62 k.p.a. oraz art. 206 ust. 1 p.t., po rozpatrzeniu wniosku I. S.A. w P. obecnie F. S.A. (dalej: „spółka” lub „operator”) z 23 stycznia 2012 r. zmodyfikowanego pismem z 6 lutego 2013 r. w sprawie wydania decyzji, która dotyczyła dostępu do nieruchomości (dalej: „budynki i nieruchomości”) znajdujących się w zasobie [...] Spółdzielni Mieszkaniowej „W.” w P. (dalej: „powód”) w pkt I ustalił warunki dostępu do nieruchomości oraz budynków oraz w pkt II na podstawie art. 206 ust. 2aa p.t. w zw. z art. 206 ust. 2 pkt 5 p.t. stwierdził, iż decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu.

W odwołaniu od powyższej decyzji powód wniósł o jej uchylenie w całości, ewentualnie o jej zmianę i oddalenie w całości wniosku spółki.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej: „Sąd Okręgowy w Warszawie”) wyrokiem z 24 lipca 2019 r., XVII AmT 44/15: w pkt 1. oddalił odwołanie powoda, w pkt 2. zasądził od powoda na rzecz Prezesa UKE kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, w pkt 3. zasądził od powoda na rzecz operatora kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz w pkt 4 nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 116 zł tytułem zwrotu kosztów wynagrodzenia biegłego wypłaconych tymczasowo z sum Skarbu Państwa.

Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 24 lipca 2019 r., XVII AmT 44/15 zapadł w następującym stanie faktycznym. Powód będący przedsiębiorcą telekomunikacyjnym (wpisanym do Rejestru Przedsiębiorców Telekomunikacyjnych pod nr [...]), świadczył mieszkańcom usługi w zakresie telekomunikacji (na podstawie własnej infrastruktury telekomunikacyjnej). Taki status posiada także operator, który pismem z 12 października 2011 r., mając na uwadze art. 30 ust. 1 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 733 z późn. zm., dalej: „ustawa o wspieraniu rozwoju”) wystąpił do powoda z wnioskiem o podjęcie

negocjacji i zawarcie umowy w zakresie udostępnienia mu budynków położonych na osiedlu [...] w P. w celu zapewnienia telekomunikacji. W piśmie operator wskazał, że w budynkach usytuowanych na Osiedlu [...] w P. zamierza wybudować światłowodową sieć telekomunikacyjną w technologii FTTH. Operator załączył wykaz budynków, do których chciałaby uzyskać dostęp oraz warunki techniczne budowy sieci telekomunikacyjnej w technologii FTTH. W przedmiotowym piśmie spółka zaznaczyła, że doprowadziła do granic nieruchomości (na których posadowione są budynki) własną sieć telekomunikacyjną w postaci kabla światłowodowego, położoną wzdłuż ul. [...] w kanalizacji kablowej O. S.A. Jednocześnie spółka wyraziła wolę podpisania z powodem umowy o dostęp do budynków objętych pismem z 12 października 2011 r. Do pisma załączono projekt umowy o dostęp do budynków w celu dostarczania publicznej sieci telekomunikacyjnej i świadczenia usług telekomunikacyjnych. Wniosek spółki dotyczył 29 nieruchomości gruntowych i posadowionych na nich budynków, które stanowią współwłasność powoda oraz właścicieli wyodrębnionych lokali usytuowanych w tych budynkach (część z nieruchomości pozostaje w użytkowaniu wieczystym powoda).

Mając na uwadze wyjaśnienia operatora zawarte w pismach z: 12 października 2011 r., z 6 lutego 2013 r., z 21 lutego 2014 r. i z 21 stycznia 2015 r., Prezes UKE ustalił, że w ramach żądanego dostępu planował on doprowadzić do każdego z budynków przyłącze telekomunikacyjne (rozumiane zgodnie z definicją zawartą w art. 2 pkt 27b lit. a p.t.), do którego miał zostać zaciągnięty kabel światłowodowy (dalej: „przyłącze telekomunikacyjne światłowodowe”). Ponadto, operator zamierzał wykonać połączenia między budynkami, znajdujące się w wykopach ziemnych lub kanalizacji kablowej. W ścianach budynków operator zamierzał dodatkowo wykonać przewiertły służące doprowadzeniu kabli telekomunikacyjnych do piwnic.

Ze stanu faktycznego sprawy wynikało następnie, że powód po licznej wymianie korespondencji z wnioskodawcą ostatecznie odmówił operatorowi żądanego udostępnienia nieruchomości i budynków w celu wybudowania infrastruktury telekomunikacyjnej w jego zasobach, stwierdzając, że nie doprowadził on kabla światłowodowego do żadnej z nieruchomości, o dostęp do których się ubiegał. W tych okolicznościach w ocenie powoda operator nie spełnił przesłanki z art. 30 ust. 1 ustawy o wspieraniu rozwoju,

dotyczącej doprowadzenia publicznej sieci telekomunikacyjnej do granic nieruchomości. Powód wskazał nadto, że operator powinien przedstawić pełną dokumentację techniczną inwestycji już na etapie negocjacji (jako załącznik do umowy), w celu określenia parametrów umowy, tj. między innymi opłat za korzystanie z nieruchomości oraz dostępu do budynków. W ocenie powoda, proponowane przez operatora terminy realizacji sieci telekomunikacyjnej były dodatkowo nadmiernie wydłużone.

Biorąc pod uwagę powyższe, operator pismem z 23 stycznia 2012 r. zwrócił się do Prezesa UKE o rozstrzygnięcie sporu między stronami oraz o wydanie decyzji zastępującej umowę, o rozstrzygnięcie o dostępie do nieruchomości. Wniosek operatora został następnie zmodyfikowany pismem z 6 lutego 2013 r. W wyniku jego rozpoznania Prezes URE decyzją z 19 czerwca 2015 r., Nr DRI-WWZ-[...] na podstawie art. 206 ust. 2aa w zw. z art. 206 ust. 2 pkt 5 p.t., ustalił warunki dostępu do nieruchomości oraz budynków oraz nadał decyzji rygor natychmiastowej wykonalności.

Sąd Okręgowy w Warszawie stwierdził następnie, że podstawą obowiązku powoda (który jednocześnie jest operatorem telekomunikacyjnym w rozumieniu art. 2 pkt 27b p.t.), polegającego na udzieleniu operatorowi wskazanego w decyzji dostępu był art. 139 p.t. Jego warunki ustalane są w umowie, która powinna być zawarta w terminie 30 dni od dnia wystąpienia o jej zawarcie (art. 139 ust. 2 p.t.). Do zapewnienia dostępu stosuje się natomiast art. 27-30 p.t., art. 31 ust. 1 p.t., art. 33 p.t. i art. 139 ust. 4 p.t. W ocenie Sądu Okręgowego w Warszawie zastosowanie art. 27b p.t. oznacza, że w przypadku niepodjęcia negocjacji, których celem jest zapewnienie dostępu telekomunikacyjnego, każda ze stron może się zwrócić do Prezesa UKE z wnioskiem o wydanie decyzji w sprawie rozstrzygnięcia kwestii spornych lub określenia warunków współpracy. Zdaniem Sądu Okręgowego w Warszawie w świetle powołanych przepisów art. 27 ust. 2b p.t. w zw. z art. 139 ust. 4 p.t., operator był uprawniony do wystąpienia do organu o rozstrzygnięcie sporu o dostęp do budynków powoda. W ocenie Sądu Okręgowego w Warszawie Prezes UKE prawidłowo przyjął, że powód był obowiązany umożliwić operatorowi dostęp do nieruchomości (w tym do budynków), który miałby polegać w szczególności na doprowadzeniu przyłącza telekomunikacyjnego i wykonaniu w budynku instalacji telekomunikacyjnej budynków. Przyczyną było bowiem spełnienie przesłanki z art. 139 ust. 1 pkt 3 p.t. (brak możliwości wykorzystania istniejącego przyłącza telekomunikacyjnego). Szczegółowo odnosząc się do wszystkich zarzutów podniesionych w odwołaniu, Sąd Okręgowy w Warszawie stwierdził, że ustalony w sprawie stan faktyczny wskazywał, że decyzja Prezesa URE była w pełni zasadna, w konsekwencji czego odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie wniósł powód, zaskarżając go w całości.

Pozwany oraz spółka wnieśli o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie na ich rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy i Własności Intelktualnej (dalej: „Sąd Apelacyjny w Warszawie”), wyrokiem z 6 lipca 2021 r., VII AGa 872/19 w pkt 1 oddalił apelację powoda oraz w pkt 2 zasądził od niego na rzecz Prezesa UKE oraz spółki kwotę po 540 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Uzasadniając motywy podjętego rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził, że nie miał racji powód podnosząc, że na tle stanu faktycznego sprawy nie było podstaw do udzielenia dostępu w zakresie przyłączy energetycznych i urządzeń telekomunikacyjnych. Wbrew zatem zarzutom apelacji użycie energii elektrycznej w analizowanym przypadku było koniecznością, nie chodziło bowiem o użycie incydentalne, co potwierdziła treść opinii biegłego wygłoszona na rozprawie 11 lipca 2019 r. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie, konsekwencją powyższego była przysługująca Prezesowi URE kompetencja do określenia tej kwestii w ramach decyzji wydanej na podstawie art. 139 p.t. W ocenie Sądu Apelacyjnego w Warszawie, Prezes URE kierując się przesłanką praktycznej możliwości wdrożenia rozwiązań dotyczących technicznych aspektów dostępu telekomunikacyjnego miał prawo uwzględnić w decyzji kwestię budowy przyłącza i instalacji elektroenergetycznej. Jednocześnie realizując art. 28 ust. 1 pkt 4 p.t. uwzględnił on w decyzji rozwiązania techniczne zaproponowane przez powoda, który wniósł o to, aby operator wykonał nowe przyłącze i instalację elektroenergetyczną celem zasilania urządzeń w energię elektryczną, co uzasadniał brakiem potencjalnych problemów i wątpliwości co do sposobu postępowania, w razie, gdyby operator nie uścił lub opóźnił się w zapłacie przedstawionych przez powoda rachunków. Sąd Apelacyjny w Warszawie zaznaczył jeszcze, że okoliczności związane z budową przyłącza energetycznego były na etapie postępowania przed Prezesem UKE bezsporne. Co więcej, Prezes UKE zezwolił operatorowi na zainstalowanie przyłącza energetycznego tylko wówczas, gdy brak będzie możliwości skorzystać z energii elektrycznej udostępnionej przez powoda. Tym samym w ocenie Sądu Apelacyjnego w Warszawie, powodowi nie udało się zakwestionować przyznanego operatorowi uprawnienia do budowy przyłączy energetycznych oraz montażu urządzeń telekomunikacyjnych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie, Prezes UKE, biorąc pod uwagę przesłanki wymienione w art. 28 ust. 1 pkt 4 p.t. w zw. z art. 139 ust. 4 p.t. prawidłowo rozstrzygnął zaistniały spór, zaś Sąd Okręgowy w Warszawie słusznie zaaprobował to stanowisko. W dalszej części uzasadnienia Sąd Apelacyjny w Warszawie za niezasadne uznał jeszcze inne zarzuty podniesione w apelacji.

Powód pismem z 29 kwietnia 2022 r. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6 lipca 2021 r., VII AGa 872/19, zaskarżając go w całości. Skargą kasacyjną z 7 kwietnia 2022 r. powód zarzucił wyrokowi Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6 lipca 2021 r., VII AGa 872/19 naruszenie:

1. przepisów prawa materialnego, tj.:
 1. art. 139 ust. 1 pkt 1 p.t., poprzez jego pominięcie w sytuacji wystąpienia elementów stanu faktycznego (urządzeń i przyłączy elektrycznych) objętych wprost hipotezą i zakresem stosowania tego przepisu i to zarówno wbrew wyraźnej treści przepisu, wnioskowi operatora, treści decyzji i ustaleniom faktycznym sądów obydwu instancji;
 2. art. 139 ust. 1 p.t. w zw. z art. 62 k.p.a., poprzez zastosowanie go do zbioru, a nie poszczególnych nieruchomości (zgodnie z właściwym, przedmiotem regulacji z art. 139 ust. 1 p.t.), tj. poprzez ukształtowanie części postanowień decyzji Prezesa UKE w taki sposób, że decyzja nie może znaleźć zastosowania do pojedynczej nieruchomości;
3. przepisów postępowania, tj.:
 1. brak ustosunkowania się do zarzutu naruszenia przepisu szczególnego art. 139 ust. 1 pkt 1 p.t., poprzez brak rozważenia kwestii obowiązku zastosowania tego przepisu w sytuacji ustalenia zaistnienia okoliczności warunkujących obowiązek jego stosowania;
 2. brak ustosunkowania się do zarzutu naruszania art. 139 ust. 1 p.t. w związku z art. 62 k.p.a., poprzez brak rozważenia faktu ukształtowania decyzji Prezesa UKE w taki sposób, że nie może znaleźć zastosowania do poszczególnych „nieruchomości” (zgodnie z podstawą materialno-prawną art. 139 ust. 1 p.t., a musi być stosowana wobec grupy (np. „dziesięciu” nieruchomości, w sensie kolektywnym).

W świetle powyższych podstaw kasacyjnych na podstawie art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. powód wniósł o:

1. uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od Prezesa URE na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych ewentualnie;
2. uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie i wydanie orzeczenia co do istoty sprawy poprzez zmianę zaskarżonej decyzji Prezesa URE i oddalenie wniosku

operatora lub uchylenie decyzji i umorzenie postępowania oraz zasądzenie od Prezesa URE na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, z uwzględnieniem toczących się postępowań przed sądem Apelacyjnym w Warszawie i Sądem Okręgowym w Warszawie.

Prezes URE w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm prawem przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi na skargę kasacyjną Prezes URE przedstawił argumenty uzasadniające oddalenie skargi kasacyjnej powoda.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przed przystąpieniem do rozważenia tych zarzutów należy przypomnieć, że skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, przysługującym od prawomocnych orzeczeń sądu drugiej instancji. Taki jej charakter determinuje zakres kognicji Sądu Najwyższego, który dokonuje wyłącznie kontroli zgodności z prawem zaskarżonego orzeczenia w granicach zaskarżenia i w granicach wskazanych przez stronę podstaw (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Formułując zarzuty wypełniające podstawę naruszenia prawa materialnego, skarżący powinien nie tylko wymienić konkretny przepis, który w jego ocenie został naruszony, lecz również skonkretyzować, czy naruszenie to było wynikiem jego błędnej wykładni, czy wadliwego zastosowania (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.). Naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię polega na mylnym zrozumieniu, a więc na wadliwej interpretacji treści normy prawnej wynikającej z przepisu objętego zarzutem naruszenia. Koniecznym elementem zarzutu błędnej wykładni prawa materialnego jest więc wyraźne wskazanie, na czym polega wadliwa interpretacja dokonana przez ten sąd, a także wyjaśnienie, jak zdaniem skarżącego przepisy te powinny być rozumiane. Zarzut niewłaściwego zastosowania przepisu (błąd w subsumcji) polega na nieprawidłowej ocenie związku między ustalonymi faktami a normą prawną oraz na mylnym przyporządkowaniu ustalonego stanu faktycznego abstrakcyjnemu stanowi faktycznemu zawartego w normie prawnej.

Stosownie do art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. skargę kasacyjną można oprzeć na naruszeniu przepisów prawa procesowego, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Skarżący musi więc wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze kasacyjnej wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju lub skali, że kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia. Nie chodzi przy tym o czysto teoretyczną możliwość takiego wpływu, lecz o wykazanie, że w okolicznościach danej sprawy wpływ ten był lub mógł być realny, a można to stwierdzić dopiero wówczas, gdy w skardze kasacyjnej zostanie podniesiony adekwatny w konkretnych okolicznościach faktycznych zarzut obrazy prawa materialnego. Do zasadności skargi kasacyjnej opartej o podstawę z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. nie wystarczy zatem wskazanie naruszenia przepisów postępowania, lecz konieczne jest wykazanie możliwości istotnego wpływu tego naruszenia na wynik sprawy.

Powód w ramach podstawy naruszenia przepisów prawa materialnego zarzucił niewłaściwe zastosowanie art. 139 ust. 1 pkt 1 p.t., poprzez jego pominięcie w sytuacji wystąpienia w niniejszej sprawie elementów stanu faktycznego, do których należą urządzenia i przyłącza elektryczne objęte hipotezą i zakresem tego przepisu. W ocenie powoda zaistniała okoliczność wystąpiła wbrew wyraźnej treści art. 139 ust. 1 pkt 1 p.t., a także wbrew wnioskowi operatora, treści zaskarżonej decyzji Prezesa UKE z 19 czerwca 2015 r., Nr DRI-WWZ-[...]) oraz ustaleniom faktycznym sądów obydwu instancji. W ramach zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego powód zarzucił następnie niewłaściwe zastosowanie art. 139 ust. 1 p.t. w zw. z art. 62 k.p.a., poprzez zastosowanie tych przepisów do zbioru, a nie poszczególnych nieruchomości, tj. ukształtowanie decyzji Prezesa UKE z 19 czerwca 2015 r., Nr DRI WWZ-[...] w taki sposób, że nie mogła ona znaleźć zastosowania do pojedynczej nieruchomości.

Powód w ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania zarzucił natomiast brak ustosunkowania się przez Sąd Apelacyjny w Warszawie do zarzutu naruszenia art. 139 ust. 1 pkt 1 p.t., poprzez brak rozważenia kwestii obowiązku zastosowania tego przepisu w sytuacji ustalenia zaistnienia okoliczności warunkujących obowiązek jego stosowania. W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania powód podniósł nadto zarzutu naruszania art. 139

ust. 1 p.t. w zw. z art. 62 k.p.a., poprzez brak rozważenia faktu ukształtowania decyzji Prezesa UKE w taki sposób, że nie może znaleźć zastosowania do poszczegółnej „nieruchomości” (zgodnie z podstawą materialno-prawną art. 139 ust. 1 p.t.), a musi być stosowana wobec całej grupy (np. „dziesięciu” nieruchomości, w sensie kolektywnym).

Odnosząc się do powyższego Sąd Najwyższy wyjaśnia, że zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. skarga kasacyjna podlega rozpoznaniu w granicach zaskarżenia oraz w granicach jej podstaw. Sąd Najwyższy jest zatem związany granicami skargi kasacyjnej, które wyznacza skarżący. To oznacza natomiast brak możliwości uwzględnienia naruszenia żadnych innych przepisów niż te, które zostały przez niego wskazane. Sąd Najwyższy nie jest więc uprawniony do samodzielnego dokonywania konkretyzacji zarzutów lub też stawiania hipotez co do tego jaki przepis w ocenie skarżącego został naruszony. Sąd Najwyższy nie może także zastąpić skarżącego w wyborze podstawy skargi kasacyjnej jak również w przytoczeniu przepisów, które mogłyby być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy może zatem rozpoznawać skargę kasacyjną tylko w ramach tej podstawy, na której ją oparto, odnosząc się jedynie do przepisów, których naruszenie zarzucono (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 października 2007 r., II PK 29/07).

Wobec powyższego Sąd Najwyższy wyjaśnia, że zgodnie z art. 139 ust. 1 pkt 1 p.t. 6 przedsiębiorca telekomunikacyjny jest obowiązany umożliwić innym przedsiębiorcom telekomunikacyjnym, podmiotom, o których mowa w art. 4 p.t., oraz jednostkom samorządu terytorialnego wykonującym działalność, o której mowa w art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 733 z późn. zm.), dostęp do infrastruktury telekomunikacyjnej i nieruchomości, w tym do budynku, polegający na współkorzystaniu z infrastruktury telekomunikacyjnej i nieruchomości, w tym zapewnianiu określonych elementów tej infrastruktury, kolokacji oraz umożliwianiu zakładania, eksploatacji i konserwacji urządzeń telekomunikacyjnych, przyłączy telekomunikacyjnych, instalacji telekomunikacyjnej budynku i innych elementów infrastruktury telekomunikacyjnej, a także nadzoru nad nimi, jeżeli: wykonanie tych czynności bez uzyskania dostępu do infrastruktury

telekomunikacyjnej i nieruchomości jest niemożliwe lub niecelowe z punktu widzenia planowania przestrzennego, zdrowia publicznego, ochrony środowiska lub bezpieczeństwa i porządku publicznego; przedsiębiorca telekomunikacyjny na podstawie przepisów prawa, wyroku sądu lub decyzji miał prawo umieszczenia tej infrastruktury telekomunikacyjnej na nieruchomości, nad nią lub pod nią. Zgodnie natomiast z art. 62 k.p.a. w sprawach, w których prawa lub obowiązki stron wynikają z tego samego stanu faktycznego oraz z tej samej podstawy prawnej i w których właściwy jest ten sam organ administracji publicznej, można wszcząć i prowadzić jedno postępowanie dotyczące więcej niż jednej strony.

Analizując zatem podstawy skargi kasacyjnej stwierdzić należy, że powód formułuje zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego i procesowego w wewnątrznie sprzeczny sposób. Z jednej strony podnosi bowiem zarzut niewłaściwego zastosowania art. 139 ust. 1, poprzez jego pominięcie, jako zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego. Z drugiej strony podnosi zarzut niewłaściwego zastosowania art. 139 ust. 1 pkt 1 p.t., jako zarzut naruszenia prawa procesowego. Przy tym wskazując jeszcze w obu przypadkach, jakkolwiek dokonuje wówczas rozszerzenia na cały art. 139 ust. 1 p.t., na związek z art. 62 k.p.a., jako przepisem prawa procesowego.

Sąd Najwyższy wyjaśnia w świetle powyższego, że do obowiązków autora skargi kasacyjnej należy jednoznaczne określenie przepisu, który wypełnia konkretną podstawę skargi kasacyjnej (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.). Spełnienie wymagania przytoczenia podstaw skargi kasacyjnej i ich prawidłowe uzasadnienie polega na tym, że skarżący powinien prawidłowo wskazać, na jakiej z przewidzianych w art. 398⁴ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. podstaw opiera skargę kasacyjną, przytoczyć oznaczone numerem artykułu (paragrafu, ustępu) ustawy, naruszone przepisy prawa i wyjaśnić, na czym ich naruszenie polegało oraz wykazać, że naruszenie przepisów postępowania mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por.m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08). Nie jest natomiast rolą Sądu Najwyższego przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej samodzielne stawianie hipotez, co do tego, czy naruszenie określonego przepisu przesądza według skarżącego o wadliwości zaskarżonego orzeczenia. Konkretyzacja zarzutów skargi kasacyjnej, będąca elementem

przytoczenia jej podstaw, jest uprawnieniem, a zarazem obowiązkiem skarżącego. Sąd Najwyższy nie może zastępować strony w realizacji przysługującego jej prawa ani też zobowiązany, by spełniać za nią ustawową powinność we wskazanym zakresie, przez decydowanie, jaką rzeczywistą treść należałoby przypisać sformułowanym w skardze zarzutom, tak żeby pozostawało to w zgodzie z intencją skarżącego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2000 r., II CKN 1105/99). Niedopuszczalne byłoby zwłaszcza wyprowadzanie z treści uzasadnienia skargi kasacyjnej dalszych jej podstaw (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2000 r., III CKN 563/98). Wadliwa konstrukcja zarzutów, na którym oparta została tutaj skarga kasacyjna uniemożliwia jej miarodajną ocenę, a co za tym idzie uznanie, że przepisy wskazane w podstawie wniesionej skargi kasacyjnej zostały naruszone. Już tylko z tego względu skarga nie mogła zostać uwzględniona.

Skarga kasacyjna jest przecież nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia przysługującym od prawomocnych orzeczeń sądu drugiej instancji, silnie nacechowanym pierwiastkiem publicznoprawnym, zaś jej zadaniem nie jest korygowanie wszelkich orzeczeń sądowych zawierających ewentualne błędy lub uchybienia, ponieważ tę funkcję realizują inne środki prawne. Charakter skargi kasacyjnej przekłada się na zakres kognicji Sądu Najwyższego, który dokonuje wyłącznie kontroli zgodności z prawem zaskarżonego prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji w granicach zaskarżenia i w granicach wskazanych przez stronę podstaw. Przewidziane w art. 398¹³ § 1 k.p.c., związanie granicami podstaw kasacyjnych oznacza powinność Sądu Najwyższego merytorycznego rozpoznania jedynie tych zarzutów materialnoprawnych i procesowych, które zostały wytknięte przez skarżącego i są dopuszczalne w świetle art. 398³ § 1 i 2 k.p.c., a także niedopuszczalność poszukiwania i uwzględnienia przez Sąd Najwyższy z urzędu innych – nawet występujących obiektywnie, lecz nie wytkniętych przez skarżącego – uchybień materialnoprawnych i procesowych, bez względu na ich ciężar i znaczenie dla wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej.

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną jako nieopartą na uzasadnionych podstawach. O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie

art. 98 § 1, § 1¹ i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 14 ust. 2 pkt 1 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. 2018, poz. 265).

[SOP]

[ał]